

EWA TRZEBIŃSKA
TAMARA MIŚ
IZABELA RUTCZYŃSKA

WIELORAKIE JA I JEDNOŚĆ TOŻSAMOŚCI: UJĘCIE DOŚWIADCZENIOWO-ANALITYCZNE

W ostatnich latach rośnie zainteresowanie współzależnością między stabilnością a dynamiką tożsamości. Szczególnie inspirującym ujęciem tego problemu jest koncepcja pluralistycznego JA, według której rozumienie siebie jako kogoś określonego i niepowtarzalnego bazuje na tworzeniu i używaniu licznych wizerunków własnej osoby (Cooper, Rowan, 1999). Pluralizm JA opisywany jest z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze, zwraca się uwagę, że JA jest wieloaspektowe, to znaczy stanowi zbiór odrębnych struktur psychicznych odnoszących się do różnych aspektów własnej osoby (Linville, 1985). Struktury te nazywane są „różne JA”, „części JA” lub „subosobowości” (Rowan, 1991; 1999). Po drugie, akcentuje się, iż JA jest wielogłosowe, to znaczy określanie siebie przebiega poprzez wewnętrzny dialog, polegający na przyjmowaniu różnych odmiennych perspektyw odnoszenia się do własnych spraw (Hermans, 1999). Trzeba podkreślić, że wieloaspektowość JA i wielogłosowość JA są ze sobą ściśle powiązane: odrębne struktury będące częścią JA są źródłem odmiennych odczuć i nastawień, których wyrażanie składa się na wewnętrzny dialog; a jednocześnie – zachodzenie tego dialogu służy podtrzymaniu i rozwojowi zaangażowanych struktur.

DR HAB. EWA TRZEBIŃSKA, PROF. SWPS, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa; e-mail: ete@poczta.onet.pl

MGR TAMARA MIŚ, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, ul. Urbanistów 3, 02-397 Warszawa; e-mail: tamaramis@poczta.onet.pl

MGR IZABELA RUTCZYŃSKA, ul. Różana 15, 25-729 Kielce; e-mail: irutczynska@hotmail.com

Koncepcja pluralistycznej tożsamości wydaje się dobrze uzasadniona. Jej zwolennicy powołują się przede wszystkim na powszechne obserwacje, że czujemy, myślimy i zachowujemy się różnie w różnych okolicznościach, jak gdyby ten sam człowiek był nie jedną osobą, ale wieloma różnymi (w niektórych przypadkach krańcowo różnymi) osobami (Rowan, 1991; Heinze, 1999). Ten sam człowiek bywa np. ciepły i serdeczny, ale też – nieufny i odrzucający innych; unika trudności, ale potrafi także aktywnie bronić swoich spraw. Na rzecz poglądu, że człowiek posiada wiele odmiennych indywidualności, z których każda jest odrębnie reprezentowana przez umysł, przemawiają takie stwierdzone empirycznie fakty, jak np. wielosystemowa organizacja mózgu (koncepcja „wielu mózgów” – Lancaster, 1999), wielosystemowa organizacja pamięci (Tulving, 1995), wieloaspektowa reprezentacja własnej osoby (tzw. złożoność JA – Linville, 1985), schematowa odrębność różnych form tożsamości (Higgins, 1998; Markus, Ruvolo, 1989; Jarymowicz, 1994), tzw. normalna dysocjacja (Hilgard, 1998; Putnam, 1997), samoorganizowanie się osobowości jako systemu dynamicznego (Shoda, LeeTiernan, Mischel, 2002). W psychoterapii bazującej na założeniu, że człowiek posiada wiele różnych JA (Watkins, 1999), oraz w badaniach nad wieloślusowością JA (Hermans, 1999) stwierdzano wielokrotnie, że ujmowanie siebie samego i własnych spraw z odmiennych, często nawet sprzecznych punktów widzenia jest dla ludzi relatywnie łatwe i odczuwane jest przez nich jako naturalne.

Zasadniczym wyzwaniem dla koncepcji pluralistycznego JA jest obecnie nie tyle dalsze dowodzenie, że rzeczywiście tożsamość współczesnego człowieka jest podzielona na odrębne funkcjonalnie obszary odpowiadające różnym aspektom jego indywidualności, ile raczej – wyjaśnienie, czy potrzebne i możliwe jest zachowanie w tych warunkach jednolitej i spójnej tożsamości. Rozwiązanie tego dylematu przysparza jednak poważnych trudności. Opisywanie jedności podzielonej tożsamości przez odwołanie się do metafor takich, jak „orkiestra” (Hermans, 1999) albo „wewnętrzna rodzina” (Schwartz, 1999) jest wprawdzie obrazowe i intuicyjnie trafne, jednak wydaje się niewystarczające. Podobnie jest z wyjaśnianiem koherencji funkcjonowania w warunkach podzielonej tożsamości przez działanie bliżej nieokreślonych struktur czy procesów, określanych jako np. „obserwujące ego” (Watkins, 1999) czy wewnętrzny „duchowy przywódca” (*soul-like state of Self-leadership* – Schwartz, 1999). Pojawiają się też próby ucieczki od problemu, skąd u osoby posiadającej wiele JA bierze się przekonanie, że jest jedną i tą samą osobą. Niektórzy podważają „normalność” i funkcjonalność posiadania licznych JA, tłumacząc, że zjawisko to występuje powszechnie tylko dlatego, że stanowi przejściową

(rozwojowo niedojrzałą) formę tożsamości, doraźną odpowiedź na chaotyczność wymagań środowiska albo trwałą fragmentację psychiczną związaną z działaniem określonych czynników dezintegrujących, np. traumy (Altrocchi, 1999). Inni natomiast kwestionują jedność tożsamości, dowodząc, że jest to jedynie kulturowo zdeterminowana iluzja (Baxter, Montgomery, 1996) albo nawet powszechnie występujące zaburzenie tożsamości (tzw. pseudojedność tożsamości – Ross, 1999).

Podjęta przez nas próba wyjaśnienia, na czym polega jedność podzielonej tożsamości, bazuje na założeniu, że człowiek poznaje siebie dwiema drogami: przez doświadczanie swoich relacji ze światem oraz przez interpretowanie własnego udziału w zdarzeniach (Trzebińska, 1998). W konsekwencji dysponuje on dwoma rodzajami informacji o sobie i rozwija dwa odmienne systemy wiedzy dotyczącej własnej osoby. Pierwszy z nich to system doświadczeniowy, w ramach którego powstają struktury afektywno-poznawcze umożliwiające odczuwanie ja-w-relacji-ze-światem. Drugim obszarem wiedzy o własnej osobie jest system analityczny, na który składają się abstrakcyjne pojęcia pozwalające na intelektualną interpretację własnej sytuacji.

Podkreśla się odmiennność procesów przetwarzania informacji zachodzących w ramach każdego z wymienionych z systemów wiedzy o sobie i wynikającą z tego ich funkcjonalną odrębność. Doświadczenie psychiczne angażuje różne funkcje umysłowe, takie jak spostrzeganie, afekt, pamięć, motywacja i rozumowanie, jest jednak treściowo jednorodne: człowiek czuje, rozumie, pragnie i zamierza coś zrobić w ramach jednej określonej perspektywy. Wyraziste odczuwanie „ja-w-relacji-ze-światem” jest możliwe wtedy, gdy doświadczanie danej sytuacji jest jednoznaczne. Wydaje się więc, że skutecznemu pojmowaniu sytuacji przez jej doświadczenie sprzyja taka organizacja systemu doświadczeniowego, w ramach której poszczególne struktury są odrębne i aktywizacja jednej wpływa hamująco na pozostałe. Radzenie sobie w oparciu o doświadczanie siebie jest jednostronne jednak tylko doraźnie. W dłuższej perspektywie życiowej wykazuje ono elastyczność, ponieważ system doświadczeniowy dysponuje wieloma strukturami afektywno-poznawczymi. Dzięki temu możliwe są różne sposoby doświadczania nie tylko różnych sytuacji, lecz także tej samej sytuacji, kiedy poszczególne jej aspekty (odmienne jej „znaczenia”) powodują uruchamianie się kolejnych struktur.

Do głębokiego intelektualnego rozumienia siebie dochodzi na drodze wielopłaszczyznowej interpretacji własnej sytuacji. Wymaga to równoczesnego zaangażowania wielu różnych pojęć i prowadzenia na nich złożonych operacji. Sprzyja temu taka organizacja systemu analitycznego, która dzięki licz-

nym powiązaniom między strukturami umożliwia szerokie rozprzestrzenianie się aktywacji, tzn. jednostka poznawcza zaktywizowana przez określony problem uruchamia następną strukturę. W systemie poznawczym – zorganizowanym jako sieć pojęciowa – pobudzanie kolejnych obszarów toczy się lawinowo, aż do rozwiązania lub porzucenia problemu. Uwzględnianie szerokiego zakresu wiedzy bez zagubienia się w jej różnorodności jest możliwe dzięki dobrze znanym mechanizmom redukcji nadmiaru informacyjnego i niespójności między wykorzystywanymi danymi. Dlatego analityczne rozumienie siebie prowadzi do powstania zintegrowanego, całościowego wizerunku własnej osoby.

Założenie o różnicy w organizacji obu systemów ma wiele uzasadnień. Pewna część tych argumentów wywodzi się z tego, co wiemy o kształtowaniu się każdego z systemów. Struktury afektywno-poznawcze powstają poprzez kumulowanie się umysłowych zapisów określonego rodzaju przeżyć oraz towarzyszących im pragnień, spostrzeżeń, myśli oraz działań (Stern, 1985; Rowan, 1999). Zgodnie z tym, jak rozumie się obecnie powstawanie struktur związanych z poszczególnymi emocjami, możemy przyjąć, że poszczególne struktury doświadczeniowe tworzą się odrębnie na bazie powtarzających się zdarzeń o określonym znaczeniu (Camras, 1998). Struktury pojęciowe kształtują się natomiast jako hierarchicznie uporządkowany zbiór coraz bardziej ogólnych kategorii, na których możliwe są coraz bardziej skomplikowane operacje (Kihlstorm, Hastie, 1997).

Przypuszczenie, że dla każdego z systemów „naturalna” jest inna organizacja, znalazło potwierdzenie w wynikach eksperymentu, podczas którego badani dokonywali samoopisu, używając doświadczeniowego lub analitycznego systemu wiedzy (Trzebińska, 1998). Badanym dostarczono materiał do określania siebie, uporządkowany zgodnie z zakładaną organizacją używanego przez nich systemu albo zgodnie z zakładaną organizacją systemu drugiego (to znaczy aktualnie niezaangażowanego w samoopis). Okazało się, że szybciej opisały siebie – czyli wykazały większą biegłość poznawczą – osoby, którym podano materiał w postaci odpowiedniej, niż te, które otrzymały go w postaci nieodpowiedniej z punktu widzenia organizacji zaktywizowanego systemu wiedzy o sobie.

Celem badań prezentowanych w tej pracy jest wykazanie „naturalności” odmiennej organizacji każdego z systemów przez odwołanie się do zasady, że jednym z przejawów „normalności” jest funkcjonalność. Według Millona (1990), ważnym kryterium odróżniania prawidłowej konstrukcji psychicznej od nieprawidłowej jest zdolność do utrzymania stabilności psychicznej w sy-

tuacjach trudnych. Stabilność przejawia się mobilizacją (podwyższeniem sprawności) wobec wyzwań lub odpornością (relatywnie niewielkim ubytkiem sprawności) w obliczu niepowodzeń czy zagrożeń. Jednym z czynników stabilności psychicznej jest wysoki poziom wiedzy o sobie, która dostarcza wyrazistych i subiektywnie przekonujących danych o tym, „kim jestem”, pozwalających pomimo trudności wytyczać sobie cele, podejmować decyzje i opracować strategie radzenia sobie. Udział tożsamości w utrzymywaniu stabilności psychicznej w obliczu niekorzystnych warunków określany jest jako zjawisko buforowania stresu przez JA (Linville, 1985). Wiele badań potwierdza, że pewność i jasność wiedzy o sobie sprzyja radzeniu sobie z zagrożeniami i wyzwaniem oraz zdrowiu psychicznemu (Linville, 1987; Campbell i in. 1996; Trzebińska, 1998). Nasza hipoteza mówi, że „dobrze znać siebie” znaczy co innego w ramach doświadczania i analizowania siebie, a mianowicie: doświadczeniowy system skuteczniej buforuje stres, jeśli ma postać licznych odrębnych jednostek poznawczych (jest zorganizowany modułowo), natomiast system analityczny skuteczniej buforuje stres, jeśli ma postać zespołu ściśle ze sobą powiązanych struktur (ma organizację sieciową).

Przeprowadzono trzy eksperymenty, w których sprawdzono zależność między organizacją systemu wiedzy o sobie a stabilnością psychiczną. W każdym z eksperymentów u badanych aktywizowano jeden z dwóch obszarów wiedzy o sobie i równocześnie nadawano aktywizowanemu systemowi organizację sieciową albo modułową. Wprowadzano następnie pewien rodzaj trudności i mierzono stabilność funkcjonowania badanych w tych warunkach.

I. EKSPERYMENT 1

Eksperyment składał się z dwóch etapów. W pierwszym przeprowadzona została manipulacja rodzajem i organizacją wiedzy o sobie, w drugim stawiano badanych kolejno wobec trzech określonych wyzwań i mierzono sprawność ich funkcjonowania w tych okolicznościach. Uczestnikami badania było 158 studentów I roku psychologii (128 kobiet i 30 mężczyzn). Ponieważ zadania wykorzystywane w drugim etapie eksperymentu prowadzone były techniką komputerową, badanie odbywało się w laboratorium komputerowym uczelni, w której studiowali badani, w kilkusobowych grupach. Badani uczestniczyli w eksperymencie dobrowolnie, otrzymali za to tzw. punkty kredytowe. Przydział do grup eksperymentalnych był losowy.

1. *Procedura*

Punktem wyjścia do skonstruowania procedury manipulacji rodzajem i organizacją wiedzy o sobie była opracowana przez Linville (1985) technika służąca do pomiaru liczby i stopnia odrębności jednostek poznawczych składających się na reprezentację własnej osoby. Badany jest proszony o to, aby posortował dostarczony mu zestaw określeń w taki sposób, żeby utworzone grupy opisywały różne, ważne aspekty jego funkcjonowania. Zakłada się, że określenia to elementarne porcje informacji, a sposób, w jaki człowiek je kategoryzuje, wiąże się ściśle z poznawczym porządkiem jego wiedzy o sobie. W wersji oryginalnej badanemu pozostawia się pełną swobodę co do tego, jak wykona to zadanie, aby ujawniła się rzeczywista organizacja jego wiedzy o sobie. W naszych badaniach przyjęliśmy, że jeśli narzucimy człowiekowi określony sposób sortowania odnoszących się do niego określeń, doraźnie nadamy jego wiedzy o sobie porządek odpowiadający regułom organizacji wiedzy, których znaczenie chcemy poznać.

W badaniach wykorzystano 32 kartoniki z pozytywnymi określeniami. Badany wybiera spośród nich te, które najlepiej do niego pasują, a następnie sortuje we wskazany sposób. Aby nadać wiedzy organizację modułową – układa określenia w cztery grupy odpowiadające różnym aspektom jego osoby. W każdej grupie wskazuje to określenie, które jest dla danego aspektu jego osoby najbardziej charakterystyczne. W ten sposób badany opisuje siebie poprzez różne wzajemnie niezależne kategorie poznawcze – różne JA. Nadanie aktywowanemu systemowi wiedzy organizacji sieciowej odbywa się przez porządkowanie określeń według tego, jak dobrze pasują one do badanego jako „całej osoby”. Badany układa określenia od najbardziej dla niego charakterystycznego do najmniej charakterystycznego. W ten sposób określenia zostają wzajemnie powiązane i tworzą jedną spójną grupę – jedno JA.

O ile sposób sortowania określeń wyznacza sposób organizacji zaktywowanego systemu wiedzy, o tyle od tego, jakie określenia umieszczone są na kartonikach, zależy to, który z obszarów wiedzy staje się dostępny. Aby zaktywizować dwa różne rodzaje wiedzy, zostały zastosowane dwa zestawy kartoników, każdy z określeniami innego typu. Do aktywizacji systemu analitycznego służyły nazwy abstrakcyjnych wymiarów osobowości (np. wrażliwość, ostrożność, punktualność). Przy aktywizacji systemu doświadczeniowego zostały użyte określenia, które metaforycznie opisują różne odczucia (np. „mam cienką skórę”, „dmucham na zimne”, „mam mocny kręgosłup”). Wszystkie wykorzystane charakterystyki były używane w kilku wcześniej-

szych badaniach i na tej podstawie można było uznać, że odnoszą się do różnych systemów oraz reprezentują szeroki zakres określeń, jakich ludzie używają, myśląc o sobie (Trzebińska, 1998).

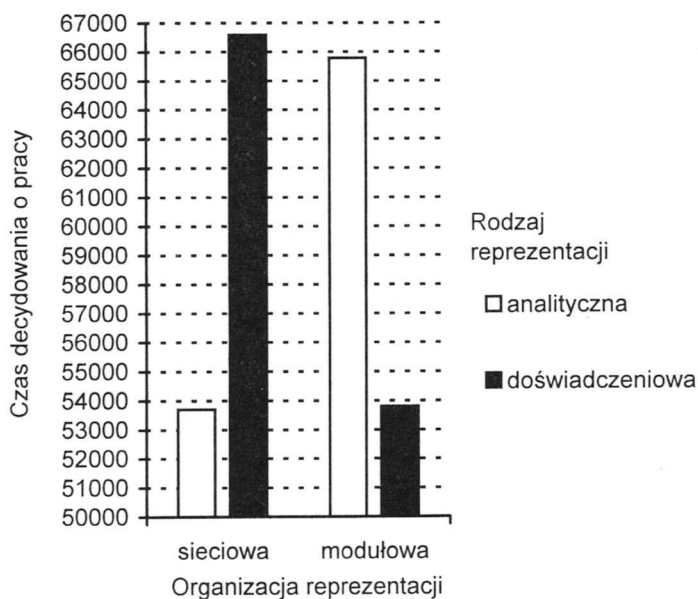
Wyzwania, z jakimi zmierzili się badani w drugim etapie eksperymentu, przypominały naturalne sytuacje życiowe, tzn. odnosiły się do zwyczajnych problemów, takich jak szukanie pracy, planowanie wydatków i ocenianie skutków własnego działania. Pierwsze zadanie polegało na tym, że badani musieli podjąć „na gorąco” ważną decyzję. Proszono ich, aby wyobrazili sobie, że pilnie szukają pracy i – jak może się to zdarzyć w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej – dano im do wyboru dwa stanowiska, które różnią się tylko tym, że jedno z nich wymaga kompetencji interpersonalnych, a drugie – zdolności organizacyjnych. Na ekranie komputera ukazywały się dwie oferty pracy oznaczone jako A i B. Badany czytał je i zaznaczał, którą z nich wybiera. Mierzono czas podjęcia decyzji. Zadanie drugie także wymagało decydowania. Tym razem jednak trudność polegała na tym, że wybór przebiegał wielostopniowo i – tak jak w wielu realnych sytuacjach podejmowania złożonych decyzji – nie istniała możliwość anulowania poprzednich wyborów. Badanych proszono, aby wyobrazili sobie, że niespodziewanie dysponują dość znaczną sumą pieniędzy i mają zaplanować ich wydanie zgodnie ze swoimi potrzebami i upodobaniami. Procedura planowania wydatków ma postać 5-poziomowego drzewka decyzyjnego. Na ekranie komputera pojawiają się najpierw trzy bardzo ogólne kategorie wydatków (standard życia, osobisty rozwój i cele charytatywne), a po wybraniu jednej z nich – dwie następne możliwości należące do tej kategorii. Każdy wybór otwiera dwie kolejne, bardziej konkretne możliwości. Każda decyzja jest brzemienne w skutki, ponieważ coraz ściślej wyznacza, na co konkretnie będzie można ostatecznie wydać pieniądze. Mierzony jest czas podejmowania decyzji o przeznaczeniu pieniędzy. Ostatnie zadanie wymaga konfrontacji ze skutkami własnych wyborów, przez co stanowi pewne zagrożenie dla samooceny. Badany jest proszony, aby ocenił swoją decyzję co do wydania pieniędzy. W tym celu na czterech skalach określa (od 0 do 4) swoje zadowolenie z tego, co ostatecznie „kupił za otrzymane pieniądze”. Mierzony jest czas dokonywania oceny skutków własnej decyzji.

Przyjęto, że szybkość radzenia sobie z problemami jest wskaźnikiem stabilności psychicznej. Im szybciej badany wybiera ofertę pracy, tym skuteczniej mobilizuje się w sytuacji presji czasu; im szybciej planuje wydatki i ocenia swoje wybory, tym bardziej zachowuje biegłość poznawczą, pomimo ryzyka i poczucia zagrożenia, jakie się z tymi czynnościami wiąże.

2. Wyniki

Czas* wykonania każdego z zadań analizowano w schemacie 2 (obszar wiedzy: doświadczeniowa vs analityczna) x 2 (organizacja systemu wiedzy: modułowa vs sieciowa). Wyniki są zgodne z przewidywaniami. W przypadku porównań grup eksperymentalnych UNIANOVA wykazała efekty interakcji obu zmiennych w zakresie wszystkich trzech wskaźników stabilności psychicznej.

Stwierdzono interakcję obszaru i organizacji systemu wiedzy o sobie w przypadku podejmowania decyzji o pracy: $F_{[1,154]} = 10,036$; $p = 0,002$.



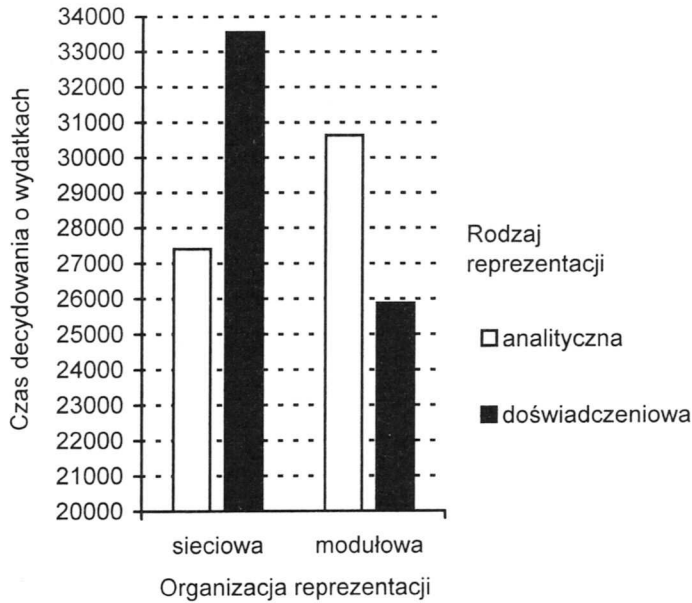
Rys. 1. Rodzaj i organizacja reprezentacji własnej osoby a czas (w ms) decydowania o pracy

Na podstawie rys. 1 można stwierdzić, że spośród osób, u których wiedzę o sobie zorganizowano modułowo, szybciej podejmowali decyzję o wyborze pracy badani ze zaktywizowanym systemem doświadczeniowym ($M = 53\ 804$

* Tę zmienną zlogarytmizowano w celu uzyskania rozkładu normalnego.

ms) niż analitycznym ($M = 65\,784$ ms), natomiast wśród osób z wiedzą zorganizowaną sieciowo szybciej wybierali badani ze zaktywizowanym systemem analitycznym ($M = 53\,697$ ms) niż doświadczeniowym ($M = 66\,585$ ms).

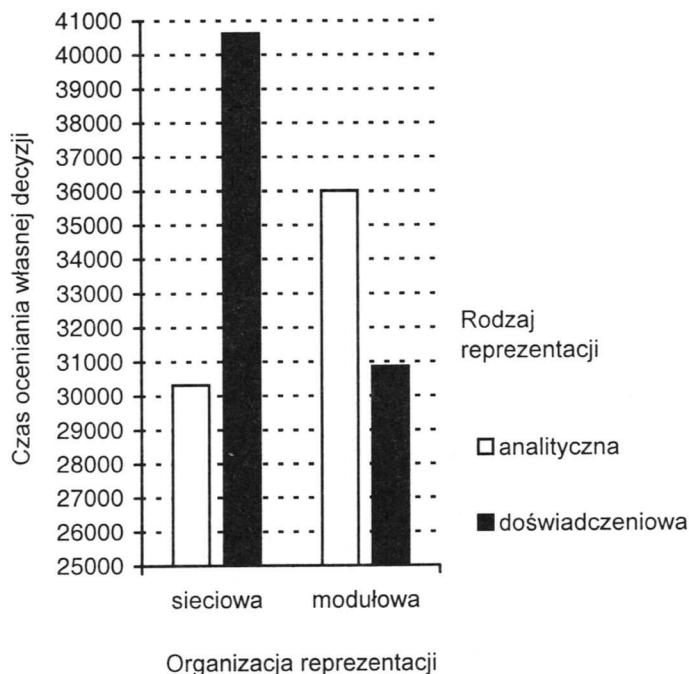
UNIANOVA wykazała efekt interakcji rodzaju i organizacji wiedzy o sobie dla czasu podejmowania decyzji o przeznaczeniu pieniędzy: $F_{[1,154]} = 8,860$; $p = 0,003$).



Rys. 2. Rodzaj i organizacja reprezentacji własnej osoby a czas (w ms) decydowania o wydatkach

Spośród osób z wiedzą o sobie zorganizowaną modułowo o wydatkach szybciej decydowały te, które miały zaktywizowany system doświadczeniowy ($M = 25\,870$ ms), niż te, u których zaktywizowano system analityczny ($M = 30\,636$ ms), natomiast spośród osób z wiedzą zorganizowaną sieciowo szybciej decydowali badani z aktywnym systemem analitycznym ($M = 27\,408$ ms) niż doświadczeniowym ($M = 33\,557$ ms).

Porównanie grup ze względu na szybkość oceniania skutków własnych decyzji również wykazało efekt interakcji obszaru i organizacji wiedzy o sobie: $F_{[1,154]} = 11,913$; $p = 0,001$.



Rys. 3. Rodzaj i organizacja reprezentacji własnej osoby a czas (w ms) oceniania własnej decyzji

Szybciej dokonywały samooceny osoby z wiedzą zorganizowaną modułowo, jeżeli miały zaktywizowany system doświadczeniowy ($M = 30\,856$ ms), niż jeśli miały zaktywizowany system analityczny ($M = 36\,008$ ms). Rezultat swoich decyzji szybciej oceniały osoby z wiedzą zorganizowaną sieciowo, jeżeli zaktywizowano u nich system analityczny ($M = 30\,327$ ms) niż system doświadczeniowy ($M = 40\,627$ ms).

Wyniki eksperymentu świadczą o tym, że poziom stabilności psychicznej jest zależny od tego, jak zorganizowany jest ten obszar wiedzy o sobie, jaki w danych okolicznościach jest dostępny. Mobilizacji w obliczu wyzwań i zachowaniu biegłości poznawczej sprzyja to, że reprezentacja własnej osoby ma postać odrębnych i odmiennych doświadczeniowych struktur lub jednolitego, spójnego systemu pojęciowego. O znaczeniu tego mechanizmu buforowania stresu świadczy fakt, że utrzymywał się on w naszym eksperymencie w trzech kolejnych sytuacjach różniących się rodzajem problemu, jaki trzeba było rozwiązać, i rodzajem presji, jaka wiązała się z każdym z nich.

II. EKSPERYMENT 2

W kolejnym eksperymencie sprawdzaliśmy związek organizacji obu systemów wiedzy o sobie z odpornością na poważną trudność, mianowicie – niepowodzenie. Nawiązując do wyników badań pokazujących, że funkcję buforującą ma jedynie pozytywny wizerunek własnej osoby (Morgan, Janoff-Bulman, 1994), uwzględniono też treść wiedzy o sobie. W eksperymencie wzięło udział 197 osób (135 kobiet i 62 mężczyzn), studentów I i II roku studiów humanistycznych z różnych uczelni. Uczestniczyli oni w badaniu dobrowolnie, a część z nich – zgodnie z regułami panującymi w ich uczelni – otrzymała za udział w badaniu tzw. punkty kredytowe. Eksperyment przeprowadzono w schemacie: obszar reprezentacji własnej osoby (analityczna / doświadczeniowa) x organizacja reprezentacji własnej osoby (modułowa / sieciowa) x treść reprezentacji własnej osoby (pozytywna / negatywna). Studentów przydzielono do eksperymentalnych grup losowo. Badanie składało się z trzech etapów i polegało na wytworzeniu sytuacji niepowodzenia (etap pierwszy), manipulacji właściwościami reprezentacji własnej osoby (etap drugi) oraz pomiarze stabilności psychicznej (etap trzeci).

1. *Procedura*

W eksperymencie odwołano się do niepowodzenia, które przytrafiło się badanym w rzeczywistości. Użyto specjalnie skonstruowanego Kwestionariusza Oceny Niewłaściwych Zachowań, zawierającego sześć pytań o sytuację, w której badany był bardzo niezadowolony i rozczarowany z powodu własnego postępowania. Badanych proszono, aby przypomnieli sobie takie konkretne zdarzenie i opisali je. Kolejne pytania kwestionariusza skłaniały ich do zagłębienia się w tamtą sytuację: przypomnienia sobie, co takiego zrobili, jakie były ich negatywne uczucia i myśli potem, jak zdarzenie to wpłynęło na ich relacje z innymi osobami, co stracili, zachowując się w ten sposób, a także jak bardzo obniżyło to ich samoocenę. Sposób wypełnienia kwestionariusza nie był poddany analizie, bowiem zadanie to miało jedynie postawić badanych w sytuacji rzeczywistego niepowodzenia.

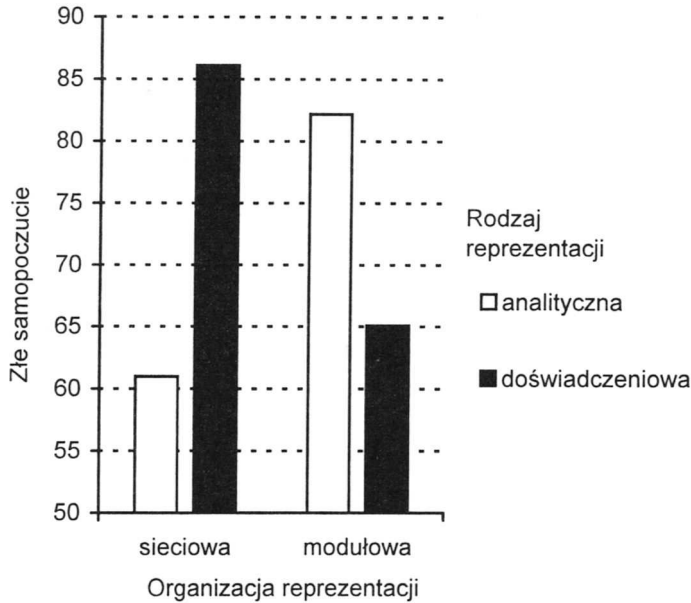
Manipulacja właściwościami reprezentacji własnej osoby została przeprowadzona za pomocą techniki sortowania z eksperymentu 1, zmodyfikowaną jednak w sposób umożliwiający manipulację treścią wiedzy o sobie. Połowa badanych dostała zestaw kartoników z przewagą (80%) określeń negatywnych

i w ten sposób zaktywizowano u nich negatywny wizerunek własnej osoby, natomiast druga połowa badanych otrzymała zestaw kartoników z przewagą określeń pozytywnych, co prowadziło do zaktywizowania pozytywnego wizerunku własnej osoby. Zmieniono też w pewnym stopniu procedurę nadawania organizacji sieciowej aktywowanej wiedzy o sobie. Badanych proszono mianowicie, aby spośród wszystkich określeń wybrali najbardziej dla nich charakterystyczne (tzw. kartkę centralną), a resztę otrzymanych karteczek ułożyli wokół niej. Rozmieszczenie określeń z uwzględnieniem odległości między nimi oraz ich pozycji wobec najbardziej charakterystycznego określenia jeszcze wyraźniej niż w procedurze zastosowanej w eksperymencie 1 odpowiada temu, co rozumie się przez sieciową organizację wiedzy.

Przyjęto, że stabilność psychiczna badanych jest tym większa, im mniejsza jest intensywność negatywnych stanów przeżywanych po przypomnieniu sobie niepowodzenia. Do pomiaru służył Kwestionariusz Samopoczucia, który jest polską adaptacją testu Profile of Mood States (Dudek, Koniarek, 1987). Narzędzie to składa się z 65 przymiotników określających samopoczucie. Tworzą one sześć skal: Przygnębienie, Napięcie, Znużenie, Zakłopotanie, Złość i Wigor. Badani ustosunkowują się do każdego z określeń, szacując na skali 5-stopniowej, w jakim natężeniu przeżywają dane odczucie w chwili przeprowadzania badania. Wskaźnikiem intensywności złego samopoczucia była suma punktów uzyskanych w pięciu skalach testu mierzących negatywne samopoczucie (Przygnębienia, Napięcia, Znużenia, Zakłopotania i Złości) oraz punktów w skali Wigoru, którym przypisano wartość ujemną.

2. Wyniki

UNIANOVA w schemacie: 2 (obszar wiedzy: doświadczeniowa vs analityczna) x 2 (organizacja systemu wiedzy: modułowa vs sieciowa) x 2 (treść wiedzy: pozytywna vs negatywna) wykazała wiele zależności. Stwierdzono efekt treści reprezentacji własnej osoby: $F_{[1,195]} = 27,984$; $p = 0,001$. Osoby, u których zaktywizowano negatywny wizerunek, miały gorsze samopoczucie ($M = 85,03$) od osób, u których zaktywizowano wizerunek pozytywny ($M = 61,90$). Wykazano też efekt interakcji: obszar x organizacja reprezentacji: $F_{[1,193]} = 7,764$; $p < 0,001$. Jak wynika z rys. 4, jest on zgodny z oczekiwaniami.



Rys. 4. Rodzaj i organizacja reprezentacji własnej osoby a złe samopoczucie

Osoby, u których zorganizowano modułowo reprezentację doświadczeniową, mniej intensywnie przeżywały stany negatywne ($M = 65,08$) od osób, u których zorganizowano modułowo reprezentację analityczną ($M = 82,18$). Natomiast osoby, u których aktywowano sieciowo analityczną reprezentację, miały mniej obniżone samopoczucie ($M = 61,00$) niż osoby, u których zaktywizowano sieciowo doświadczeniową reprezentację ($M = 86,10$).

Stwierdzono efekt interakcji: obszar x organizacja x treść reprezentacji własnej osoby ($F_{[1,189]} = 8,816$; $p = 0,001$). UNIANOVA w schemacie obszar x organizacja reprezentacji własnej osoby przeprowadzona osobno dla grup z pozytywną i negatywną wiedzą o sobie wykazała, że efekt interakcji obu zmiennych jest istotny tam, gdzie zaktywizowano reprezentację pozytywną ($F_{[1,94]} = 7,809$; $p = 0,001$), tam zaś, gdzie zaktywizowano reprezentację negatywną, występuje jedynie na poziomie tendencji ($F_{[1,95]} = 2,075$; $p = 0,109$).

Wyniki uzyskane w eksperymencie 2 są zgodne z rezultatami eksperymentu 1. Okazało się, że w warunkach niepowodzenia stabilności psychicznej sprzyja modułowa organizacja systemu doświadczeniowego oraz sieciowa

organizacja systemu analitycznego. Zgodnie z oczekiwaniami stwierdziłyśmy, że treść reprezentacji ma znaczenie dla skuteczności mechanizmu buforowania stresu przez JA. Wprawdzie zachodzi ono zarówno u osób z ogólnie pozytywnym wizerunkiem siebie, jak i u osób z ogólnie negatywnym wizerunkiem siebie, jednak wśród tych ostatnich zależność między właściwościami JA a samopoczuciem jest ledwo uchwytna. Z jednej więc strony uzyskałyśmy potwierdzenie tezy, iż treść reprezentacji własnej osoby ma istotne znaczenie dla buforowania przez nią stresu, z drugiej jednak strony wykazałyśmy, że stabilność psychiczna jest konsekwentnie uzależniona od organizacji aktywnego obszaru wiedzy o sobie i nawet negatywny wizerunek własnej osoby, jeśli jest odpowiednio zorganizowany, dostarcza pewnego zabezpieczenia przed destabilizacją psychiczną.

III. EKSPERYMENT 3

W eksperymencie 3 postawiłyśmy badanych wobec najtrudniejszego wyzwania, mianowicie – wobec przypomnienia o śmierci. Wykazano, że konfrontacja z faktem śmierci powszechnie wywołuje u ludzi silny lęk, który najczęściej pozostaje nieuświadomiony, ale przejawia się tym, że uruchomione zostają pewne specyficzne strategie obronne (Greenberg, Solomon, Pyszczynski, 1997). Celem eksperymentu 3 było sprawdzenie, czy właściwa organizacja reprezentacji własnej osoby może buforować tak silny stres, jak prerażenie własną śmiertelnością. W badaniu dobrowolnie wzięło udział 85 osób studiujących fizykę (33 kobiety i 52 mężczyzn). Eksperyment składał się z trzech etapów. Etap pierwszy polegał na manipulacji właściwościami reprezentacji własnej osoby w schemacie: obszar reprezentacji własnej osoby (analityczna/doświadczeniowa) x organizacja reprezentacji własnej osoby (sieciowa/modułowa). Przydział do grup był losowy. W etapie drugim wywołano u wszystkich badanych prerażenie śmiercią, w etapie trzecim dokonywano zaś pomiaru stopnia prerażenia śmiercią.

1. *Procedura*

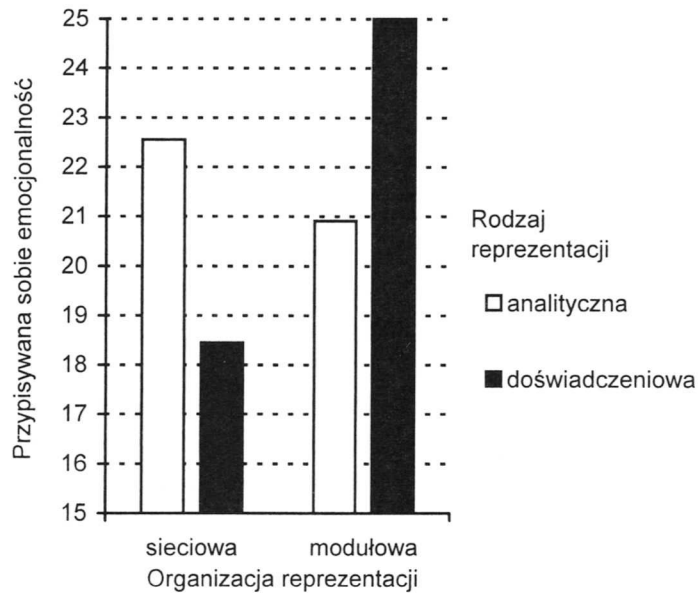
Manipulacja właściwościami reprezentacji własnej osoby została przeprowadzona przy użyciu tej samej procedury co w eksperymentach 1 i 2. Posłużono się wyłącznie pozytywnymi określeniami. Prerażenie śmiercią wywoła-

no podobnie jak w eksperymentach Rosenblatta i Greenberga, posługując się Kwestionariuszem Oceny Przewidywanych Postaw Życiowych (Rosenblatt i in. 1989; Greenberg i in., 1993). Procedura ta polega na bezpośredniej konfrontacji badanych z perspektywą ich własnej śmierci. Uczestnicy eksperymentu proszeni są o opisanie tego, co stanie się z nimi po śmierci, oraz o określenie emocji, jakie budzi w nich myśl o własnej śmierci. Sposób wypełniania kwestionariusza nie był poddany analizie, ponieważ zadanie miało jedynie przypomnieć badanym o ich śmiertelności i wywołać związany z tym lęk.

Pomiar poziomu przerażenia śmiercią, wzorowany na pomiarze zastosowanym w badaniu Greenberga i współpracowników (1993), polegał na ocenie stopnia zniekształceń w postrzeganiu siebie mających na celu zaprzeczenie własnej podatności na śmiertelność. Badanych poinformowano, że – według najnowszych doniesień naukowych – osoby bardziej uczuciowe żyją relatywnie krótko. Następnie poproszono ich o oszacowanie własnej emocjonalności. Kwestionariusz, jaki do tego służył, zawierał 7 pytań na temat kontroli i siły własnych emocji w ogóle oraz 10 pytań dotyczących intensywności przeżywania konkretnych uczuć. Badany określał własną emocjonalność na 10-stopniowej skali, gdzie 0 oznacza bardzo niskie nasilenie opisanego stanu, natomiast 10 – nasilenie bardzo wysokie. Jako diagnostyczne dla obronnego manipulowania obrazem własnej uczuciowości potraktowano te pytania, które odnosiły się do siły przeżywania emocji w ogóle oraz do intensywności złożonych i przez to stosunkowo trudnych do rozpoznania uczuć. Wyższe wartości wskaźnika świadczą o tym, że badani przypisują sobie większą emocjonalność, co – w kontekście informacji o szkodliwości uczuciowości dla zdrowia – oznacza, że są mniej przerażeni perspektywą własnej śmiertelności.

2. Wyniki

UNIANOVA w schemacie: 2 (obszar reprezentacji własnej osoby: doświadczeniowa/analityczna) x 2 (organizacja reprezentacji własnej osoby: sieciowa/modułowa) wykazała zgodny z oczekiwaniami efekt obszaru i organizacji reprezentacji własnej osoby: $F_{[1,81]} = 6,364$; $p = 0,014$. Rysunek 5 przedstawia średnie wyniki przypisywanej sobie emocjonalności w czterech grupach eksperymentalnych.



Rys. 5. Rodzaj i organizacja reprezentacji własnej osoby a przypisywana sobie emocjonalność

Osoby z modułową reprezentacją przypisują sobie wyższą emocjonalność, gdy zaktywizowano u nich system doświadczeniowy ($M = 25,00$), niż gdy dostępny był system analityczny ($M = 20,91$). Osoby z reprezentacją zorganizowaną sieciowo przyznają się natomiast do większej emocjonalności, gdy aktywowany jest system analityczny ($M = 22,55$), niż gdy aktywny jest system doświadczeniowy ($M = 18,45$).

Tak więc w eksperymencie 3 znów udało się wykazać oczekiwany związek między dopasowaniem organizacji i rodzaju wiedzy o sobie a stabilnością psychiczną. Osoby z modułowym systemem doświadczeniowym oraz osoby z sieciowo zorganizowanym systemem analitycznym mniej przestraszyły się, gdy przypomniano im, że są śmiertelne, niż osoby z modułowym systemem analitycznym albo sieciowym systemem doświadczeniowym.

IV. DYSKUSJA OGÓLNA

Wyniki wszystkich trzech eksperymentów są zgodne. Pokazują, że zarówno wiedza o sobie zorganizowana jako odrębne jednostki poznawcze, jak i reprezentacja własnej osoby stanowiąca spójną całość przyczyniają się do stabilności psychicznej, o ile występuje dopasowanie pomiędzy rodzajem informacji dotyczących własnej osoby a sposobem, w jaki informacje te są uporządkowane. Modułowa organizacja systemu złożonego ze struktur afektywno-poznawczych oraz sieciowa organizacja systemu pojęciowego sprzyjają mobilizacji przy podejmowaniu decyzji, chronią przed obniżeniem biegłości poznawczej w warunkach zagrożenia samooceny, a także zabezpieczają przed cierpieniem związanym z niepowodzeniem oraz przed lękiem przeżywanym pod wpływem przypomnienia o śmierci.

W przedstawionych badaniach buforowanie stresu przez JA zostało wykorzystane jako zjawisko pozwalające sprawdzić następstwa różnych sposobów organizacji wiedzy o własnej osobie i na tej podstawie odpowiedzieć na pytanie o to, jaka organizacja JA może być uznana za naturalną i pożądaną przez to, że jest adaptacyjnie korzystna. Ta droga dowodzenia wydaje się uzasadniona faktem, że traktujemy tożsamość jako centralny mechanizm radzenia sobie z wymaganiami środowiska i większość rozważań na temat form i działania tożsamości odwołuje się do zdrowia psychicznego i jakości życia (Altrocchi, 1999; Ross, 1999).

W świetle danych pokazujących, że zarówno modułowa, jak i sieciowa organizacja są korzystne, jeśli pojawiają się w odpowiednim obszarze wiedzy o sobie, można lepiej zrozumieć, jak to się dzieje, że tożsamość człowieka może być jednocześnie podzielona i spójna. Wynika to mianowicie z faktu, że tożsamość budowana jest na dwóch oddzielnych płaszczyznach: doświadczeniowej i intelektualnej, z których każda ma inne właściwości. W ramach systemu doświadczeniowego powstają różne, odrębne JA. Każde z nich staje się źródłem odmiennej tożsamości. W koncepcjach wieloaspektowej tożsamości wyraźnie podkreśla się, że specyfika poszczególnych JA wyraża się przede wszystkim w charakterystycznym dla każdego z nich afektywnym nastawieniu wobec świata (Hermans, 1999; Heinze, 1999). Z kolei w ramach systemu analitycznego powstaje – jako intelektualna „teoria”, która porządkuje i wyjaśnia zmienność własnego funkcjonowania – jednolita wizja samego siebie dająca poczucie bycia stale jedną i tą samą osobą. Propozycja, aby jedność tożsamości wiązać z mechanizmami działającymi w ramach systemu analitycznego, jest zbieżna z dotychczasowymi próbami opisanego zintegrowanej

tożsamości przez odwołanie się do zjawisk autorefleksji (Hermans, 1999; Heinze, 1999) czy mądrości (Schwartz, 1999). Jeśli przyjmiemy, że podzielona i zintegrowana tożsamość należą do dwóch odrębnych obszarów wiedzy o własnej osobie, łatwo wyjaśnić, jak to się dzieje, że w procesie integracji tożsamości różnorodność Ja nie zostaje zniesiona. W sferze doświadczania stale działają różne tożsamości wynikające z aktywności różnych struktur afektywno-poznawczych, natomiast niezależnie od tego w sferze intelektualnej tworzony jest jednolity wizerunek własnej osoby, w ramach którego wewnętrzne konflikty zostają rozwiązane, a ciągłość własnej osoby w czasie znajduje potwierdzenie w autobiograficznej narracji.

Wyniki opisanych eksperymentów pokazują, że obie tożsamości – podzielona tożsamość doświadczana i scalona tożsamość analityczna – spełniają konstruktywną funkcję. Do takich wniosków prowadzą też badania nad związkiem obu rodzajów tożsamości ze zdrowiem psychicznym (Trzebińska, 2002). W badaniach tych wzięto pod uwagę dwa wskaźniki wywodzące się z odmiennych podejść do definiowania zdrowia psychicznego, a mianowicie nasilenie objawów psychopatologicznych oraz poziom samorealizacji. Okazało się, że zdrowiu psychicznemu w obu mierzonych obszarach sprzyja posiadanie licznych pozytywnych doświadczeniowych JA oraz niezależnie od tego – zdolność do takiej interpretacji swojego funkcjonowania, która pozwala uwzględnić różnorodność JA. Poważnym zagrożeniem dla zdrowia psychicznego okazała się natomiast obecność wielu negatywnych doświadczeniowych JA, ale tylko wtedy, gdy równocześnie brakuje zintegrowanej analitycznej definicji własnej osoby. Wydaje się więc, że pluralizm JA jest korzystny i pożądany, jeśli polega na posiadaniu umysłowej reprezentacji własnej osoby w postaci wieloaspektowego JA doświadczeniowego oraz pojedynczego JA analitycznego. Zarówno system doświadczeniowy, jak i system analityczny to narzędzia przetwarzania informacji i ich działanie warunkuje treść procesów psychicznych w trakcie rozstrzygania tożsamościowych problemów. Wniosek z przedstawionych badań można więc sformułować także w terminach wielogłosowej koncepcji JA: dobre zrozumienie siebie wymaga wielogłosowej interakcji, w której uczestniczą liczne głosy wyrażające różne sposoby doświadczania oraz jeden głos dostarczający intelektualnego komentarza porządkującego tę różnorodność i rozstrzygający wynikające z niej konflikty.

BIBLIOGRAFIA

- Altrocchi, J. (1999). Individual differences in pluralism in self-structure. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 168-182.
- Baxter, L. A., Montgomery, B. M. (1996). *Relating. Dialogues & Dialectics*. New York: The Guilford Press.
- Campbell, J. D., Trapnell, P. D., Heine, S. J., Katz, I. M., Lavalley, L. F., Lehrman, D. R. (1996). Self-concept clarity: Measurement, personality correlates, cultural boundaries. *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 141-156.
- Camras, L. A. (1998). Dwa aspekty rozwoju emocjonalnego: ekspresja i wzbudzenie emocji. W: P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 290-295.
- Cooper, M., Rowan, J. (1999). Introduction: Self-plurality – the one and the many. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 1-11.
- Dudek, B., Koniarek, J. (1987). Adaptacja testu D. M. McNaira, M. Lorra, L. F. Droppelmana Profile of Mood States (POMS). *Przegląd Psychologiczny*, 3, 753-761.
- Greenberg, J., Pyszczynski, T., Solomon, S., Pinel, E., Simon, L., Jordan, K. (1993). Effects of self-esteem on vulnerability–denying defensive distortions; further evidence of an anxiety-buffering function of self-esteem. *Journal of Experimental Social Psychology*, 29, 229-251.
- Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T. (1997). Terror management theory of self-esteem and cultural worldviews: Empirical assessment and conceptual refinements. W: M. Zanna (red.), *Advances in experimental social psychology* (vol. 29). San Diego: Academic Press, s. 61-139.
- Heinze, R. (1999). Multiplicity in cross-cultural perspective. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life* (s. 151-167). London: The SAGE Publication.
- Hermans, H. J. M. (1999). The polyphony of the mind: A multi-voiced and dialogical self. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 107-131.
- Higgins, E. T. (1998). Ideals, oughts, and regulatory focus: Affect and motivation from distinct pains and pleasures. W: P. M. Gollwitzer, J. A. Bargh (red.), *The psychology of action. Linking cognition and motivation to behavior*. New York: The Guilford Press, s. 91-114.
- Hilgard, E. R. (1998). Neodysocjacyjna interpretacja hipnozy. W: J. Siuta (red.), *Współczesne koncepcje w badaniach nad hipnozą*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 66-90.
- Jarymowicz, M. (1994). Poznawcza indywiduacja a społeczne identyfikacje: model zależności pomiędzy odrębnością schematów Ja-My/Inni i gotowością do identyfikowania się z innymi. W: M. Jarymowicz (red.), *Poza egocentryczną perspektywę widzenia świata*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, s. 107-125.
- Kihlstorm, J. F., Hastie, R. (1997). Mental representations of person and personality. W: R. Hogan, J. Johnson, S. Briggs (red.), *Handbook of personality psychology*. San Diego: Academic Press, s. 711-735.

- Lancaster, B. (1999). The multiple brain and the unity of experience. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 132-150.
- Linville, P. W. (1985). Self-complexity and affective extremity: Don't put all of your eggs in one cognitive basket. *Social cognition*, 3, 94-120.
- Linville, P. W. (1987). Self-complexity as a cognitive buffer against stress-related illness and depression. *Journal of Personality and Social Psychology*, 4, 663-676.
- Markus, H., Ruvolo, A. (1989). Possible selves: Personalized representations of goals. W: L. A. Pervin (red.), *Goal concepts in personality and social psychology*. Hillsdale: Erlbaum, s. 211-241.
- Millon, T. (1990). The disorders of personality. W: L. A. Pervin (red.), *Handbook of personality. Theory and research* (s. 339-370). New York: The Guilford Press.
- Morgan, H. J., Janoff-Bulman, R. (1994). Positive and negative self-complexity patterns of adjustment following traumatic versus non-traumatic life experiences. *Journal of Social and Clinical Psychology*, 1, 63-85.
- Putnam, F. W. (1997). *Dissociation in children and adolescents. A developmental perspective*. New York: The Guilford Press.
- Rosenblatt, A., Greenberg, J., Solomon, S., Pyszczynski, T., Lyon, D. (1989). Evidence for terror management theory: The effects of mortality salience on reactions to those who violate or uphold cultural values. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 681-690.
- Ross, C. A. (1999). Subpersonalities and multiple personalities: A dissociative continuum? W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 182-197.
- Rowan, J. (1991). *Subpersonalities: The people inside us*. London: Routledge.
- Rowan, J. (1999). The normal development of subpersonalities. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 11-27.
- Schwartz, R. C. (1999). The internal family system model. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 238-253.
- Shoda, Y., Lee-Tiernan, S., Mischel, W. (2002). Personality as a dynamical system: Emergence of stability and distinctiveness from intra- and interpersonal interactions. *Personality and Social Psychology Review*, 6, 316-340.
- Stern, D. (1985). *The interpersonal world of the infant*. New York: Basic Books.
- Trzebińska, E. (1998). *Dwa wizerunki własnej osoby. Studia nad sposobami rozumienia siebie*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Trzebińska, E. (2002). Automatic and controlled processing in self-understanding. *Polish Psychological Bulletin*, 2, 27-36.
- Tulving, E. (1995). Organization of memory: Quo vadis? W: M. S. Gazzaniga (red.), *The cognitive neurosciences*. Cambridge: MIT Press, s. 112-129.
- Watkins, M. (1999). Pathways between the multiplicities of the psyche and culture: The development of dialogical capacities. W: J. Rowan, M. Cooper (red.), *The plural self. Multiplicity in everyday life*. London: The SAGE Publication, s. 254-268.

THE MULTIPLE SELF AND THE UNITY OF IDENTITY:
AN EXPERIENTIAL-ANALYTICAL APPROACH

S u m m a r y

The research addresses the issue of the pluralism of the Self. It has sought to answer the question how in the circumstances of having different Selves it is possible to preserve the unity of identity. Three experiments have been conducted to verify the hypothesis that a representation of one's own person, either as a collection of separate structures or a collection of closely linked structures, may effectively buffer stress (Linville, 1985), if this organization appears in an appropriate area of self-knowledge. Students from various universities took part in these experiments, in total 440 subjects. Each experiment was designed to manipulate with the kind and organization of self-knowledge: the experiential or analytical self-image (Trzebińska, 1998) was activated in the form of separate or closely linked cognitive units. The subjects were exposed to various challenges and difficulties, and then their psychic stability was measured. The findings have shown that experiential knowledge organized as separate cognitive units and analytical knowledge, being a coherent whole, may effectively buffer stress, e. g. risk associated with the decision-making process and threat for self-evaluation (experiment 1), suffering attendant on failure (experiment 2), and fear of death (experiment 3). Thus it has been proved that the organization of each of the areas of self-knowledge is different, and it is interpreted as a natural property of the representation of one's own person. Thereby it is possible to have at the same time a multiple and coherent identity.

Translated by Jan Kłos